№ 66. Środa 19. Marca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 3 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wezwanie do udziału w wystawie bydląt w Paryżu. — Handel z Turcyą na Durazzo. — Wiadomości bieżące z Wiednia. — Węgierskie pieniędze papierowe.)

Wiedeń, 15. marca. *Litografowana koresp. austr.* pisze: „Dla ułatwienia gospodarzom wiejskim i hodującym bydło w Austryi udziału w mającej roku 1856 odbyć się w Paryżu wystawie bydła, narzędzi rolni[illegible]h i różnych ziemiopłodów, podaje ministeryum spraw wewnętrznych [illegible] mianowanego w tym względzie komitetu następujące postanowienia do wiadomości [illegible] Przyczynienie się rządu i komitetu wspomnionego ogranicza się tylko do wystawy następujących w kraju ras bydlęcych:

A. Bydło rogate. 1) Rasa mürzthalska, 2) płowo-biaława rasa styryjska. 3) tyrolska, a mianowicie zillerthalska, 4) biała górno-innthalska i czarna rasa duksańska, 5) węgierskie bydło stepowe, 6) bawoły, a mianowicie czarne, gniade i pstrokate, 7) wszystkie nie wymienione tu jeszcze, lecz od wielu już lat z mieszania uzyskane rasy stałe, 8) węgierskie woły robocze.

B. Najprzedniejsze rasy owiec naszych.

C. Węgierska nierogacizna.

Zgłaszanie się do wzięcia udziału na wystawie odbywa się za pomocą przesłania osobnych, w tym względzie wyraźnie przepisanych deklaracyi do ministeryum najdalej do końca marca r. b. Późniejsze zgłaszania się nie mogą być uwzględnione, a do wystawy przypuszczone będą tylko egzemplarze wzorowe. Zastrzega się przytem, że o cenności i udatności bydła przeznaczonego na wystawę rozstrzygać będzie w razie potrzeby decyzya oparta na sprawozdaniu komitetu wystawy. Na każde w szczególności zgłoszenie się do udziału w wystawie oznajmi komitet wspomniony, czyli i jakie bydło przypuszczone zostało do wystawy, tudzież do którego dworca kolei żelaznej, lub na jaką stacyę żeglugi parowej, i którego dnia należy bydło dostawić do dalszych rozporządzeń komisarza stacyjnego. Za bydło oddane do dyspozycyi komisarzów rządowych przyjmuje rząd koszta na siebie, a mianowicie: koszta transportu aż do Paryża, a w razie, gdyby bydła nie sprzedano w Paryżu, także i koszta transportu z powrotem aż do tej stacyi, na której je przyjęto, jak niemniej i koszta starannego pielęgnowania i karmienia. Koszta zaś dostawy z miejsca pobytu konkurentów aż do stacyi przyjęcia, tudzież koszta transportu z powrotem ponosić mają właściciele bydła na wystawę przeznaczonego. Ktoby chciał posłać bydło na wystawę tylko pod warunkiem zwrotu i tych kosztów, ma w takim razie wymienić w deklaracyi meldunkowej wyraźnie sumę tych kosztów. Potrzebną służbę do pielęgnowania i karmienia bydła dostawionego wyznaczy komitet wystawy. Koszta transportu i utrzymania osób do tej służby należących przyjmuje rząd na siebie. Pod względem dozoru lekarskiego mianowany będzie na przedstawienie komitetu wystawy lekarz, który uda się z transportem aż na miejsce wystawy, a komisarz rządowy będzie mieć o to staranie, by na oznaczonych wprzód stacyach wypoczynku miało bydło pokarm, pójło i inne przynależne utrzymanie. Rząd, który nie może zresztą przyjąć na siebie żadnej dalszej gwarancyi za nieprzewidziane wypadki, jakieby zdrowiu lub życiu bydła transportowanego zagrażały, zaasekuruje bydło i ponosić będzie koszta asekuracyjne, a w razie wypadku wręczy wynagrodzenie asekuracyjne za bydło, któreby przypadkowi uległo. Wszystkie nagrody i medale otrzymane za bydło wystawione w Paryżu i do przyjęcia których upoważniono c. k. komisarza wystawy, doręczone będą przynależnym bez żadnej ujmy. Bydło pociągowe zakupione przez biorących udział wystawie paryskiej transportowane będzie bezpłatnie do Austryi, jeżli tylko znajdzie się jeszcze wolne jakie miejsce w wagonach tego pociągu, którym wracać ma bydło wysłane z Austryi na wystawę i służba do jego dozoru dodana.“

— Durazzo jest jednym z najważniejszych portów tureckich w handlu i komunikacyi z Tryestem. Wartość wywozu ogólnego wynosiła roku 1855 w ogóle 663.360 złr., a z tego wywieziono do samej Austry towarów wartości 551.752 złr. Wywożono mianowicie kukurudzę, oliwę, wełnę, pszenicę, siemię lniane, owies, jęczmień i tytoń, tudzież proso, skórki zajęcze i jagnięce, kości zwierzęce, jedwab, szylkret i wosk, lecz w mniejszej już ilości. Kukurudzy wywieziono do 70.000 star, po większej części do portów austryackich. Drzewa oliwne zrodziły obficie i zyskano z nich 30.000 [illegible] z czego [illegible] poszło do Tryestu. Sposób tłoczenia oliwy jest jeszcze niedostateczny, i dlatego artykuł ten mniej pokupny. Ze strzyży wełny uzyskano do 12.000 ók, którą również do Tryestu zabrano. Najlepsza i najbardziej poszukiwana wełna pochodzi z Dibry. Również wywieziono i skór zwierzęcych do Tryestu tego roku więcej niż zeszłego. Kukurudzy wywieziono tego roku dość znaczną ilość, a czego dawniej nie bywało; fasoli zaś zabrano na okręta około 30.000 ók. Siemienia lnianego naładowano 1500 star. Jęczmień nie zrodził, a handel drzewem budulcowem ustał już od dwu lat, gdyż wywóz jego zakazany; natomiast wywieziono bardzo wiele owsa. Wartość przywozu wynosiła 718.818 złr., z czego $^7/_8$ przypada na Tryest, a mianowicie za kawę, cukier, przędzę, wyroby rękodzielnicze, za drobne towary, stal, towary szklanne, mydło i tym podobne. Do większego rozwoju komunikacyi handlowej przyczyniła się głównie żegluga parowa Lloyda austryackiego, a okręta jego będą tem więcej jeszcze w handlu tym używane, jeżli towarzystwo za zniżeniem wysokich potąd cen węgla zniżyć będzie mogło także i taryfę podwyższoną o 25%.

— Na wniesione zapytanie, czy też w tabelach wykazujących obrót towarów w ciągu roku zwyczajnego 1856 pominąć należy ewidencyę z poprzedniczych czternastu miesięcy, wydano w porozumieniu z c. k. ministeryum handlu i finansów rozporządzenie, by tak urzęda celne, jak i pomocnicze biura obrachunkowe zwierzchności finansowej uwolniono od wypracowania tych zestawień, i że przepisane w §§. 42, 64 i 70 zestawienie rezultatów obrotu handlowego z roku na rok i z porównaniem ze sobą, obu lat ostatnich zacząć się ma dopiero z rokiem 1857.

— Cesarsko-rosyjski radźca legacyjny p. Ballabini obejmuje z dniem dzisiejszym tymczasowy kierunek spraw tutejszego poselstwa rosyjskiego, a mianowicie aż do powrotu księcia Gorczakowa.

— Radźca stanu hrabia *Cantano Zechini*, który na konferencyach w sprawie włoskich kolei żelaznych będzie reprezentować włoską kolej centralną wiodącą do Toskany i do Rzymu, miał temi dniami zaszczyt osobnej u J. M. Cesarza audyencyi.

— Dyrekcya północnej kolei żelaznej rozpocznie zaraz po objęciu skarbowych kolei żelaznych w Galicyi dalszą budowę do Lwowa i na Bukowinę, a to własnym swym kosztem. Nowe akcye w tym względzie rozdane będą między właścicieli teraźniejszych akcyi towarzystwa.

— Na mocy najwyższego rozporządzenia wstrzymana ma być przedaż krajanego tytoniu ordynaryjnego po cenie teraźniejszej (14 kr. za jeden funt) w obrębie pogranicznym nowego terytoryum monopolijnego, z jedynym tylko wyjątkiem pogranicza wojskowego, gdzie się nadal przedaży tej dozwala. Również ustać ma i wydzielanie ordynaryjnego tytoniu górnikom za cenę zniżoną.

— Znajdujące się w obiegu niewylosowane węgierskie drobne pieniędze papierowe, wynosiły z końcem lutego 1856 8,020.159 złr.

Ameryka.

(Zajście eskadry angielskiej z amerykańską. — Stan Mexyku się nie polepsza. — Szczegóły wojny w San Domingo. — Proklamacya Faustyna I.)

W Rio-Janeiro wszczęły się były nieporozumienia między naczelnym dowódzcą eskadry angielskiej kontreadmirałem Johnstone a komandorem flotyli amerykańskiej. Powód niesnasek dał pewien amerykański okręt kupiecki, który pod pozorem zaopatrzenia się w węgle zawinął ostatniemi czasy do Rio-Janeiro. Sir Johnstone dowiedział się ze słychu, że okręt ten jest właściwie rosyjski okręt korsarski, tudzież że wiezie znaczny zapas amunicyi i broni. Zażądał więc wraz z konsulem angielskim wyjaśnień u amerykańskiego komandora, o ile pogłoska ta zasługuje na wiarę. Komandor amerykański odmówił wręcz wszelkich wyjaśnień, mieniąc całą tę pogłoskę zupełnie bezzasadną. Odpowiedź ta nie usunęła podjźrzenia, sprzymierzeni przygotowali się przeto ścigać podejźrzany ów statek zaraz po rozwinięciu żagli, gdyż mniemano, że zaraz na cichym oceanie zrzuci banderę amerykańską a zatknie rosyjską. Szczęściem jednak przekonano się niebawem, że podejźrzany okręt był rzeczywiście amerykański statek kupiecki.

— Stan Mexyku się nie polepsza, walka sroży się między szefami, którzy władzę posiedli. Jenerał Castillo, w służbie rządu centralnego, wysłany z brygadą saperów, batalionem z Guanajuato i batalionem lekkiej konnicy, przeszedł na stronę Haro i Guitiana. Chociaż przez tę dezercyę widzi się rząd ogołoconym z najlepszego wojska, postanowił jednak bronić się, powołać i uzbroić lud i tak zwanych *puros*. Utrzymywano nawet, że w stolicy będzie wkrótce ogłoszony stan oblężenia.

Z San Domingo piszą do dziennika *Times* pod dniem 1. lutego: „Od dwunastu już lat toczy się wojna między teraźniejszem cesarstwem Hayti a rzecząpospolitą domingską. Zgromione kilkakrotnie na lądzie i morzu cesarstwo, zezwoliło w końcu na kilkoletnie zawieszenie broni a Cesarz Soulouqe wszedł nawet pozornie w układy z jenerałem Santana. Obydwie strony zawezwały pośrednictwa Francyi i Anglii a Cesarz Soulouque wysłał nawet poselstwo do Europy. Co wyjednało poselstwo to niewiadomo, to tylko pewna, że Cesarz Soulouque zamiast doprowadzić do kresu rozpoczęte układy, zbroił się tajemnie wszelkiemi siłami do nowego najazdu na rzeczpospolitą domingską. Gorliwe te przygotowania wojenne zwróciły w końcu uwagę posła francuskiego i angielskiego, zaprotestowali więc obaj uroczyście dnia 9. grudnia z. r. przeciw wszelkiej wyprawie na San Domingo. W odpowiedź na to wydał Cesarz Faustyn znany swój manifest wojenny, lecz nie zdołał zaskoczyć Dominganów, którzy mieli się w pogotowiu. Rozpoczął wyprawę dnia 18. grudnia przekraczając w kilku kolumnach równocześnie granice domingskie przy Neyba i San Juan na południe a Santjago na północ. Dnia 20., 22. i 24. grudnia spotykały się oba przeciwne wojska w kilkukrotnych gorących walkach przy Rincon, Cambronal, Neyba, San Thome i Las Matas, lecz wszędzie odnieśli wojska republikańskie walne zwycięstwa. Armia cesarska straciła 1500 ludzi i powróciła ze wstydem do ojczyzny, również armia północna cofnęła się pospiesznie na samą wieść o porażce Cesarza. Lecz Soulouque nie stracił nadziei, stanął zaraz na czele armii północnej i wkroczył napowrót w granice rzeczypospolity. A zdawały mu się nawet sprzyjać teraz okoliczności, gdyż Dominganie myśląc, że już po wojnie, opuścili szeregi i usunęli się do zwyczajnych swych zatrudnień. Z nierównemi więc wcale siłami musieli teraz nową stoczyć walkę. Lecz pomimo tego odnieśli i tą razą zwycięztwo. Armia cesarska straciła po całodziennym boju 2000 ludzi całą swą artyleryę, swe choręgwie, amunicye i zapasy żywności. Położenie Cesarza nie bardzo więc pomyślne, tem więcej, że na pierwszą wieść o poniesionej klęsce pojawiło się zaraz kilka nowych pretendentów do tronu.

Cesarz Faustyn I. z Hajty wydał następującą proklamacyę:

Wolność. Cesarstwo Hajty. Niepodległość.

Proklamacya.

Cesarz Faustyn I. do ludu i do armii z Hajty.

Mieszkańcy Hajty!

Opuszczając stolicę na czele armii mojej przed kilkoma tygodniami, uważałem za rzecz potrzebną oznajmić Wam moje postanowienie.

Wszystko znaglało mię do spiesznego ku stronom wschodnim pochodu wojennego. Pamiętny przysięgi, jaką złożyłem na konstytucyę naszą, i pewnym będąc licznych sympatyi w pomienionych stronach wschodnich, a szczególnie bliskiego najazdu obcego w tej części kraju, nie mogłem żadną już miarą odwlekać tego pochodu.

Nie wzdrygałem się przed żadną ofiarą, by zabezpieczyć przynależne potrzeby dla moich żołnierzy i pomyślny skutek tej wyprawy; zdrady jednak nie przeczuwałem.

Orły cesarskie odniosły pod Manuel-Revo podwójny chrzest zwycięztwa i ognia; kolumny nasze spędziwszy pod Las-Damas, Bacco i Lamate nieprzyjaciela, wtargnęły już do miast S. Jean i Neybe, gdy w tem znalazło się kilku zdrajców w szeregach armii, którzy usiłowania moje zniweczyli i owoce pierwszych powodzeń naszych zmarnowali.

Przeniewiercy! Nie czuli tego w swem zaślepieniu, że właśnie deptali tę konstytucyę, której obronę zaprzysięgli. Nie pojmowali tego ci niegodni potomkowie naszej niepodległości, że lekceważąc spuściznę ojców naszych, podawali w ręce obce ziemię swą ojczystą, która nie oschła jeszcze z krwi ich przodków.

Śród takich więc okoliczności wracam z wyprawy, odraczając dopełnienie przysięgi, jaką złożyłem na utrzymanie całości ziemi naszej.

Mieszkańce Hajty! Cesarz Wasz czuwa nad Wami. Przywróciłem pokój krajowi temu, i będę go umiał i nadal utrzymać. Jakoż zdrajcy przypłacili już życiem haniebny swój postępek.

Oficerowie i żołnierze, coście wierni pozostali przysiędze waszej, przyjmijcie wyraz mojej wdzięczności. Kilku zdrajców mniej, a misya nasza byłaby się spełniła. Wracajcie więc do domu z obliczem wzniesionem, gdyż dopełniliście powinności waszej.

Niech żyje niepodległość! Niech żyje konstytucya!

Dan w pałacu cesarskim w Onanarcinfe dnia 27. stycznia 1856. w 53 roku niepodległości, a w 7mym panowania naszego.

Faustyn.

Z rozkazu Cesarza:

Minister wojny itd. L. Dufrene.

Książę Saint-Louis du Sud, minister finansów, Salomon młodszy.

Książę de la Bande du Nord, minister spraw wewnętrznych i rolnictwa d' Hyppolite.

Z Domingo donoszą z 6. lutego, że jenerał Santana ufny w swoje zwycięztwo zniósł dekretem z 5go lutego stan oblężenia w prowincyach Santa-Cruz, Seybe i St. Domingo.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Z Madrytu donoszą pod dniem 5. marca. Gazeta madrycka zawiera mianowanie deputowanego Ulloa wice-sekretarzem stanu w ministeryum spraw wewnętrznych. — Biskup z Osmy powrócił z wygnania. Dziś zamyśla złożyć Królowy swe podziękowanie, potem wyjedzie niezwłocznie do swej dyecezyi. — Dyrektor dziennika *Estrella* skazany został za ogłoszenie papiezkiego okólnika z roku 1842 w moc 145. paragrafu ustawy karnej na pietnastoletnie wygnanie. — Zgromadzeni w Vergarze deputowani biskajskich prowincyi postanowili zaprotestować jeszcze raz przeciw sprzedaży dóbr biskajskich. — *Gazeta madrycka* zbija pogłoskę, jakoby rząd zamierzał przedsięwziąć z Andaluzyi domniemywaną jakąś wyprawę na zewnątrz. *Epoca* mniema, że rząd lęka sie powstania w Andaluzyi, nietylko więc ściąga znaczne siły wojenne w tej prowincyi, lecz udzielił już także gubernatorom i jeneralnym kapitanom wszelkie potrzebne pełnomocnictwo, ażeby każde zamącenie pokoju uśmierzyć zaraz w pierwszych początkach.

— W prowincyi Granadzie sprzedano już 391 dóbr narodowych. Oszacowane na 6,817.750 realów, przyniosły sumę kupna 17,103.104 realów, więc 10,285.364 realów nad sumę detaksacyi. — Pływająca baterya i ogromna łódź parowa kompanii indyjskiej, zawinęła w drodze z Krymu do Anglii do portu à la Corogne. — Thalberg, sławny wirtuoz na fortepianie, przybył z Portugalii do Madrytu. — Niektórzy deputowani lewej strony i góry starają się usilnie przeprowadzić fuzyę między frakcyami izby, przezco uzyskaliby liczną opozycyę.

— W Portoriko grasuje jeszcze dotychczas, według ostatnich wiadomości cholera. Około 15.000 osób zapadło na tę chorobę. — Biskup z Osma przybył wczoraj wieczór z Sewilli do Madrytu. Naprzeciw niego wyszli w wielkiej liczbie księża, a między innymi także proboszcz kościoła św. Marcina.

— Według ogłoszenia jeneralnej dyrekcyi sprzedaży dóbr narodowych, sprzedano dotychczas 8932 małych partyi. Oszacowanie opiewało na 110,737.261 realów. Suma kupna wynosi 212,920.666 realów. Wykupione czynsze gruntowe wynoszą do teraz 29.569.581 realów. — Mówią, że wojsko, które koncentrują w prowincyi Sewilli, przeznaczone jest na wyprawę przeciw Maurom, Riffu, którzy stoją w około Mellili.

Anglia.

(Prożba członków legii honorowej. — Legia angielsko-niemiecka z Ameryki.)

Londyn, 11. marca. Sir Dawid Brewster, sławny fizyk, Mr. Dawid Baxter i inni, którym Cesarz Napoleon nadał order legii honorowej, podali prośbę do lorda Clarendona, ażeby im wolno było także w Anglii podczas uroczystości nosić wstążkę i krzyż tego orderu.

— Do Portsmouth przybyła wczoraj z Aldershot zwerbowana w Ameryce północnej angielsko-niemiecka legia, licząca 400 ludzi, i udała się na transportowym parowcu „Alps" do Plymouth, bez wątpienia, ażeby dalej odpłynąć do Oryentu.

Francya.

(Poczta paryska. — Zachęty dla gospodarzy przy wystawie bydła. — Wojsko w czasie pokoju. — Bal u księcia Stourdzy. — Prefekci do Paryża powołani.)

Paryż, 11. marca. Minister handlu i rolnictwa obwieścił, że spędzone na paryską wystawę gospodarczą bydło, hodowane będzie cały czas wystawy kosztem rządu. Również przyjmuje rząd wszelkie wydatki transportowe za to bydło, które wyrokiem sądu przysięgłych otrzyma nagrodę lub pochwałę. — Składane w ministeryum wojny dary na korzyść wdów i sierót pozostałych po poległych w wyprawie wschodniej żołnierzach doszły już 1,402.413 franków. — Słychać, że Cesarz chce zatrzymać i w czasie pokoju na stopie wojennej silną armię, która w lecie ćwiczyć się ma w obo-

zach, na zimę zaś stanie po miastach załogą. — Były hospodar multański książę Stourdza podejmował przedwczoraj w swym pałacu wielkiego Wezyra i całe poselstwo tureckie hucznym bankietem. Oświecona gazem cieplarnia jaśniała krasą najpiękniejszych kwiatów i przedstawiała prawdziwie czarodziejski widok. Na szerokich liściach niektórych zagranicznych roślin połyskiwały złotemi głoskami wyrazy: „Niech żyje Sułtan i jego wielki wezyr Ali!“ — Prefekci departamentów, którzy w liście Cesarza do marszałka Vaillant otrzymali naganę za niesprężystość przy świeżym poborze rekruta, powołani zostali telegrafem do Paryża.

Włochy.

(Posiłki angielsko-włoskiej legii. — Trybunał papieski w Sycylii.)

Z Turynu donoszą do gazety tryestyńskiej z 9. b. m.: Pierwszy pułk angielsko-włoskiej legii wyruszył już z tego miasta i zapewne zawinął już do Malty. Za powrotem paropływu „Greatbritain“ z Malty przybędzie i drugi pułk z Sufa do Genuy, ażeby się przewieść na Maltę. Formuje się też i trzeci pułk, lecz liczy dopiero 700 ludzi. Pułk kompletny składa się z 1067 żołnierza. Również gotów jest do pochodu i batalion strzelców. Liczba ogólna zaciężnych wynosi przeszło 3000 głów. Zamyślają także i o postawieniu pułku konnicy, lecz wierzchowce będzie potrzeba sprowadzić zapewne z zagranicy, zwłaszcza że nawet sama Sardynia uciekać się musi do tego środka, i większą część wojskowych swych koni sprowadza z Hanoweru, z Meklenburga i Holsztynu. Umundurowanie i uzbrojenie legionistów jest porządne i odpowiednie: tunika czerwona i takiż kolet (jak u piechoty angielskiej), czarne pantaliony, ciemno szaraczkowy płaszcz i czako z pioropuszem obwisłym, tudzież białe rzemienie. Karabiny bardzo lekkie z lufą spiralną, do której wchodzi kula koniczna z donośłością około 900 metrów.

Rzym, 28. lutego. Dawnemi czasy Benedykt XIII. promulgował rozporządzenie zaczynające się od wyrazu *Fideli* względem tak zwanego *Giudice di Monarchia* i trybunału papieskiego na wyspie Sycylii. Pius IX. wydał teraz pod dniem 26. stycznia 1856 podpisane przez kardynała Vincenzo Macchi, segretario de Brevi, brewe w tym samym przedmiocie; niem zastrzega wszelkie rzeczonemu trybunałowi nadane pełnomocnictwo kanoniczne, a oraz dodaje jeszcze dwa nowe. ażeby tym sposobem złożyć uszanowanie Królowi Ferdynandowi II. Pierwsze pełnomocnictwo tyczy się przypadków nieważności ślubów klasztornych; drugie dyspensy małżeństwa dla ubogich. *Giudice di Monarchia*, który już od Grzegorza XVI. otrzymał pełnomocnictwo dyspensować ubogich w przypadkach, w których *impedimentum tertii et quarti gradus attingit secundum*, będzie mógł odtąd dyspensować je także w przypadkach, w których *impedimentum tertii et quarti gradus attingit primum*, przyczem jednak każdą razą dopraszać się należy Jego Świątobliwości o potwierdzenie. Co się tyczy przypadków nieważności ślubów klasztornych, można na przyszłość poruczyć jednemu lub kilku biskupom Sycylii prawo postępowania w pojedynczych przypadkach tego rodzaju, tak iż przeciw ich wyrokowi apelować nie wolno. To brewe ważne w historyi dyscyplionarnego i kanonicznego prawa, nie jest jeszcze publikowane. ale jest już oznajmione i przesłane pod rozwagę tym, których obchodzi.

Niemce.

(Nekrolog Hinkeldeyowi. — Ustawy pruskie o pojedynku. — Konfiskacya palnej broni.)

— **Z Berlina** piszą do *Schles. Ztg.*:

„Jeneralny dyrektor policyi, p. Hinckeldey, wyzwał na pistolety z niewiadomej potąd przyczyny członka izby pierwszej pana Rochow'a, właściciela dóbr Plessen, chybił przeciwnika swego przy pierwszym wystrzale, a sam trafiony śmiertelnie kulą w piersi, wyzionął ducha w kilka minut później. P. Rochow jest sekretarzem Izby pierwszej i reprezentuje dawną i dziedziczną posiadłość gruntową w Marchyi środkowej. Pojedynek odbył się w bliskości Charlottenburga.“ Dziennik *Koresp. Bureau* dodaje: „Powód i szczegóły nie są jeszcze wiadome, to tylko pewna, że spór ten idzie na zaletę charakteru i uczucia obowiązku, jakie ceniono w poległym“.

Spen. Ztg. pisze: „Wiadomość o tym wypadku doszła w jednej chwili do wiadomości powszechnej. Cały Berlin ubolewa szczerze nad stratą męża, który od listopada 1848 przyczynił się niezmordowaną gorliwością swoją, niezrównanym talentem organizacyjnym i życzliwym, lecz oraz i stałym charakterem swoim do uspokojenia wzburzonych dawniejszemi wypadkami umysłów, do powstrzymania niespokojnych zabiegów w stronnictwach politycznych, a radą i czynem przysłużył się we wielu względach miastu stołecznemu, zaprowadziwszy niejeden instytut, który pamięci jego nie da zaginąć. Stolica, a nawet kraj cały uczuł głęboko stratę tego męża, którego świetne talenta mogły być jeszcze bardzo przydatne krajowi.

— Dziennik *Schles. Ztg.* donosząc o śmierci p. Hinckeldey'a podaje niektóre wyjaśnienia ustaw pruskich o pojedynku:

„Wiek nowoczesny złagodził kary za pojedynek nietylko co do osób wojskowych lecz i co do cywilnych. Dawniejsze przepisy skazujące duelantów jako morderców i zabójców na kary najsurowsze, złagodzono w kodeksie karnym z roku 1851, i wymierzono karę więzienia od 3 miesięcy do lat 20tu, a to w wypadku najgorszym, jeżliby śmierć jednej strony nastąpiła z rozmyślnego uwzięcia się na to strony przeciwnej. Jednak uwzględniono rozporządzeniem królewskiem z 20. lipca 1843 ściągającem się do postępowania wojskowych sądów honorowych i obrazy wzajemnej, tudzież do wymiaru kary za pojedynki między oficerami — nierównie bardziej oficerów, niż osoby ze stanu cywilnego. Według §. 7. rozporządzenia wspomnionego ma rozpoznanie sądu honorowego prowadzić głównie do pojednania stron zawaśnionych. W razie, gdyby do zgody nie przyszło,może sąd honorowy wydać naganę, przyznać ocalenie honoru, nastawać na wystąpienie tej lub owej strony upornej ze służby publicznej, lub też oświadczyć: że wypadek zachodzący nie podpada wyrokowi sądu honorowego, i że honor strony przeciwnej żadnej skazy nie doznał.

Gdyby mimo to powziął sąd honowy jednak wiadomość o mającym nastąpić pojedynku, natenczas ma prawo stanąć na miejsce do walki przeznaczonem, i w razie bezskutecznych usiłowań pojednania zarządzić tytułem sądu pojedynkowego trybem i ukończeniem pojedynku.

Rozporządzeniom sądu tego podczas pojedynku należy zupełne posłuszeństwo. Przez to jednak nie uwalnia się duelantów od kary za pojedynek postanowionej. Ktoby zaś przystąpił do pojedynku bez opowiedzenia się sądowi honorowemu, ulega karze surowszej, niż ten, co wprzód oznajmił zamiar swój sądowi honorowemu. — Rzeczą potąd niesprawdzoną jeszcze, czy też po zaprowadzeniu instytutu sądów honorowych ustały w armii pojedynki. Lecz zapewne tak być musi, zwłaszcza bardzo już rzadko słychać o wypadkach śmiertelnego w pojedynkach zranienia.

Tej prawnej ochrony nie ma dla stanu cywilnego, a mianowicie dla urzędników cywilnych.

— Dnia 8. marca zasekwestrowała policya w Berlinie podobno na doniesienia posła angielskiego w jednym z najznaczniejszych handlów hurtowych 24 pak z bronią palną, które z napisem i deklaracya „Towary żelazne“ nadesłano z Belgii do dalszego transportu do Królewca. *Gerichts-Zeitung* dodaje przy tem, że doniesienie było bardzo dokładne, i że nawet znaki kupieckie każdej paki w szczególności opisano.

Turcya.

(Wiadomości bieżące z Konstantynopola.)

Z Marsylii donoszą z 11. marca: „Okręt „Euphrat“ przywiózł wiadomości z Konstantynopola. W Krymie już się ociepliło, stan zdrowia żołnierzy polepszył się znacznie z nastaniem lepszej pogody, a transport chorych do Konstantynopola odbywa się w pożądanym porządku. Wielu lekarzy francuskich pochorowało się wprawdzie, Anglicy ustąpili Francuzom kilku ze swoich, bo też ich szpitale w Konstantynopolu nie tak jak dawniej są przepełnione. — Wywozu zboża dozwolono tylko z portów południowych państwa tureckiego z innych zaś idzie w potrzeb armii sprzymierzonej. — Dnia 25go lutego odbył się w Bałakławie przegląd wojsk angielskich w liczbie 25.000 żołnierza. Na mocy zawartej umowy względem zawieszenia broni wytknięto linię demarkacyjną i neutralną wzdłuż brzegów rzeki czarnej między armią rosyjską i wojskiem sprzymierzonem. — Izmail Basza wybierał się w podróż z Konstantynopola do Erzerum dla objęcia naczelnego dowództwa wojsk tureckich. Sułtan dawał posłuchanie pp. Negri i Raletti, którzy przybyli do Konstantynopola z propozycyą i upoważnieniem do założenia instytutu bankowego w stolicy tureckiej. *Presse de Orient* upewnia, że minister finansów zamyśla przedsięwziąć środki stanowcze ku podźwignieniu podupadłych teraz stosunków handlowych w stolicy.“

Z teatru wojny.

(Upomnienie korespondentom.)

Sir *William Codrington* wydał w obozie pod Sebastopolem d. 25. lutego rozkaz dzienny, który sprawił dość mocne wrażenie. — Wódz naczelny miał się dowiedzieć, że jeden z dzienników angielumieścił bardzo dokładne i szczegółowe opisanie fortyfikacyi w Kerczu. A jakkolwiek szkic ten może być zastarzały lub niezupełny, jednak mógłby się stać przydatnym nieprzyjacielowi i niech korespondent nie sądzi, „że takie doniesienia konieczne są dla zaspokojenia ciekawości narodu angielskiego. Ludność angielska jest za nadto wyrozumiała i nie chce tego zapewne, by dobro armii w czemkolwiek miało być narażone na niebezpieczeństwo z przyczyny nierozważnego korespondenta, lub kogokolwiek bądź, co by ramoty swe chciał widzieć drukowane. Wódz naczelny upoważnia przeto jenerała Vivian do przytrzymania i niezwłocznego wydalenia z Krymu tak niedyskretnych osób, jeżliby jenerał nie miał słusznego o tem przekonania, że nieroztropności takiej więcej się nie dopuści.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 16. marca. Cesarzowa Eugenia powiła dziś o trzeciej godzinie rano szczęśliwie syna. Działa Inwalidów ogłosiły to radosne zdarzenie. Dygnitarze państwa i dworu zebrani byli w Tuileryach.

Kopenhaga, 15. marca. Minister Scheele uwiadomił radę państwa, że Ameryka zaproponowała dwumiesięczne przedłużenie kończącego się z dniem 14. kwietnia r. b. traktatu względem cła na Sundzie. Dania przyjęła tę propozycyę. Rada państwa przyjęła dodatkową uchwałę względem zaprzysiężenia następcy tronu większością 54 głosów przeciw 12.

Turyn, 14. marca. Naczelny dowódzca wojsk sardyńskich w Krymie otrzymał upoważnienie dawać 40dniowy urlop podoficerom i szeregowym.

Bombay, 16. lutego. Akt wcielenia Audy, kraju rozległego jak Szkocya a trzecią część ludniejszego, proklamowano dnia 7go lutego. Santale znowu powstali.

Kurs lwowski.

Dnia 18. marca.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	45	4	48
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	13	8	18
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	30	1	32
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	85	—	85	45
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	10	77	5
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	85	45	86	45

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 14. marca.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5% za sto	84 $\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$ 85	$84\frac{15}{16}$
detto pożyczki narod.	5% „	86 $86\frac{1}{16}$	$86\frac{1}{16}$
edtto z r. 1851 serya B.	5% „	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% „	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$% „	$75\frac{1}{4}$ $\frac{3}{4}$	$75\frac{1}{2}$
detto detto	4% „	66 $66\frac{1}{2}$	$66\frac{1}{2}$
detto z r. 1850 z wypłatą	4% „	—	—
detto detto detto	3% „	50	50
detto detto	$2\frac{1}{2}$% „	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	„	—	—
detto detto z r. 1839	„	$135\frac{3}{4}$ 136	136
detto detto z r. 1854	„	$111\frac{3}{8}$	$111\frac{3}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	$76\frac{1}{2}$ 77	77
Akcye bankowe		1074 1080	1077
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		495 $497\frac{1}{2}$	$497\frac{1}{2}$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		$363\frac{3}{4}$ 358	$360\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		$2922\frac{1}{2}$	$2922\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		668 672	670
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 14. marca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	101 $\frac{7}{8}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$ l.	$101\frac{3}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$100\frac{5}{8}$ $\frac{5}{8}$ l.	$100\frac{5}{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75 $74\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ l.	$74\frac{3}{4}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-7 6 7 l.	10-7 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$102\frac{3}{4}$	$102\frac{3}{4}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	120 $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{3}{8}$ l.	$120\frac{3}{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	268 269	268 31 T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T.S.
Cesarskie dukaty	$9\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$	$6\frac{1}{8}$ Agio.
Dukaty al marco	$5\frac{3}{4}$	$5\frac{3}{4}$ Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 15. marca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — l. — Augsburg $101\frac{1}{2}$ l. — Frankfurt $100\frac{5}{8}$. — Hamburg $74\frac{3}{4}$. — Liwurna —. — Londyn 10.6 l. — Medyolan 103 l.. — Paryż 120 l.

Obligacye długu państwa 5% $85\frac{1}{2}$ — $85\frac{5}{8}$, detto $4\frac{1}{2}$% 76—$76\frac{1}{4}$, detto 4% 67 — $67\frac{1}{4}$, detto 3% $50\frac{1}{2}$ — 51, detto $2\frac{1}{2}$% $42\frac{1}{4}$ — $42\frac{1}{2}$, detto 1% $16\frac{3}{4}$ — 17, detto S. B. 5% 89 — 90. Pożyczka narodowa 5% $85\frac{7}{8}$ — 86. Obligacye lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% 92 — 93. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 84 — 85; detto innych krajów koron. 76 — 79. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% $92\frac{1}{2}$ — 93. Detto Oedenbugs. z wypł. 5% 91 — $91\frac{1}{2}$. Detto Peszt. 4% $92\frac{1}{2}$—93. Detto Mediol. 4% $90\frac{1}{2}$ — 91. Pożyczki loter. z r. 1834 228 — 229, detto z r. 1839 136 — $136\frac{1}{2}$, detto z r. 1854 $111\frac{1}{4}$ — $111\frac{1}{2}$. Oblig. bank. 2% 60—61. Akcyi bank. z ujmą za szt. 1068—1070; detto bez ujmy — —. Akc. esk. banku $98\frac{1}{2}$ — 99. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kredyt. dla hnadlu i przem. 353 — $353\frac{1}{2}$. Akcye c. k. austr. uprzyw. tow. rząd kolei żelazn. po 200 złr. (500 frank.) 384 — $384\frac{1}{2}$. Półn. kolei Ces. Ferd. $290\frac{1}{2}$ — 293. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 295 — 297. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20; detto 2. wydania 25 — 30. Akcyi żeglugi par. 666 — 668; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 625 — 627; detto Lloyda 430 — 435. Akcye młyna parowego wiéd. 93 — 95. Akcye Peszt. mostu łańcuch. 60 — 62. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. Północnej kolei 5% 84 — $84\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 75 — 76. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 81 — 82. Renty Como $11\frac{3}{4}$ — 12. Esterhazego losy 40 zł. $69\frac{1}{4}$—$69\frac{3}{4}$. Windischgräza losy 24 — $24\frac{1}{4}$. Waldsteina losy 24 — $24\frac{1}{4}$. Keglevicha losy 11 — $11\frac{1}{4}$. Ks. Salma losy $39\frac{3}{4}$—40. St. Genois $39\frac{3}{4}$ — 40. Palffego losy — — . Cesarskich ważnych dukatów agio 6 — $6\frac{1}{8}$.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. marca.

Oblig. długu państwa 5% $86\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$ $77\frac{7}{16}$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 136. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1089. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie 284. Dunajskiej żeglugi parowej 667. Lloyd 440. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $496\frac{1}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $101\frac{5}{8}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $101\frac{3}{4}$ 2. m. Hamburg $74\frac{5}{8}$ 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10—6. l. m. Medyolan $102\frac{1}{2}$ l. Marsylia $120\frac{1}{4}$ l. Paryż $120\frac{1}{2}$. Bukareszt $268\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 78. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 $113\frac{3}{8}$. Pożyczka narodowa $86\frac{7}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 381. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 350.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. marca.

Hr. Badeni Władsł., z Surochowa. — PP. Trzeciecki Tytus, z Polanki, — Torosiewicz Maur., z Ostrowa. — Glixelli Teodr, z Glinian. — Mazurkiewicz Jędrzej, z Swierza. — Suchelberg Władysław, z Ceberowa. — Rejzner Felix, z Laszek. — Smutny Józef, c. k. radca rządowy, z Złoczowa. — Zaremba Bolesł., z Wodnik. — Rudkiewicz Sew., z Łukawca. — Łodyński Hier., z Milatyna. — Bartmański Felix, z Tadania. — Augustynowicz Zygm., z Przemyśla. — Jabłonowski Jan, adwokat, z Sambora. — Madejski Maryan, Dr. praw., z Przemyśla.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. marca.

PP. Neuhauser, Dr. med., do Derewacza. — Turkułł Onufry, do Gajów. — Ochocki Stefan, do Zarwanicy. — Gumowski Wiktor, do Brzeżan. — Wirz Walenty, do Zaszkowa. — Caux Franc., c. k. aktuaryusz pow., do Rohatyna. — Bilińscy Felix i Jan, do Olszanki. — Glaser, c. k. jenerał i Noritz, c. k. podporucznik, do Dembicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie
dnia 17. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	334.83	— 9.4°	95.1	wschodni sł.	mgła
2. god. popoł.	334.60	— 0.8°	90.9	połud.-wsch. sł.	pochmurno
10. god. wiecz.	333.26	— 3 6°	88.8	wschodni sł.	„

KRONIKA.

Dyrekcya Towarzystwa wykształcenia muzyki w Galicyi uwiadamia, że w wielki piątek z południa w kościele archikatedralnym odegrane będzie „Oratorium“ Józefa Haydn: „Siedm słów.“

— Na propozycyę c. k. rządu austryackiego wybudowano już lub rozpoczęto na Wołoszczyznie budowę następujących gościńców, które dla komunikacyi z Austryą staną się wielce pożyteczne: 1) Główny gościniec wiodący do Hermansztadu kosztem 360.000 piastrów. 2) Główny gościniec wiodący z Bukaresztu do Predialu w kierunku Kronsztadu z rozkładem kosztów ogólnych na cztery działów budowli, a w szczególności z zakładem 281.000 piastrów, 455.000 piastrów, 373.000 i 207.000 piastrów. Wszystkie linie już wytyczono. Przedsiębiorstwo budowy wypuszczono według przyjętego w Austryi systemu w drodze licytacyi. Roboty fundamentalne będą tego jeszcze roku rozpoczęte, a wszystkie gościńce muszą być z końcem roku 1857 zupełnie ukończone.

— Według urzędowych Wykazów wydano ze skarbu publicznego Anglii w latach 1854 i 1855 na utrzymanie królewskich zamków i pałaców 171.642 L., na utrzymanie parków królewskich 62.818 L., na utrzymaniu gmachu parlamentu 125.568 L. a na muzeum angielskie 37.963.

— O ciekawem zdarzeniu donoszą z Neaplu: Pewien młody a przytem majętny człowiek starał się usilnie o rękę pewnej młody damy ale na oświadczenia swe kilkakrotnie już odebrał kosza. W rozpaczy błagał wreszcie, żeby mu przynajmniej powiedziała co mu ma do zarzucenia. Signora chcąc się go pozbyć odpowiedziała, że się jej u niego niepodobają zbyt długie uszy. Na tę odpowiedź otucha wstąpiła w serce rozpaczającego kochanka. Posłał zaraz po zręcznego chyrurga i za pomocą bardzo bolesnej operacyi kazał sobie obciąć najsamprzód jedno ucho. Gdy się zupełnie wygoił z rany poszedł znowu do swej damy z uprzejmem zapytaniem czyli obcięte ucho przypada jej do gustu. Zdaje się, że otrzymał pomyślną odpowiedź, bo przed kilkoma dniami kazał sobie także drugie ucho przykroić na wzór pierwszego. — Żeby tylko wybredna Signora nieznalazła w swym wielbicielu innych jeszcze wad, na które chyrurgia niema instrumentu!

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 12. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — Z c. k. galic. drukarni rządowej.